

Sygn. akt I ACa 840/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 lutego 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Zofia Kawińska-Szwed (spr.)
Sędziowie :	SA Mieczysław Brzdąk SO del. Ewa Solecka
Protokolant :	Magdalena Bezak

po rozpoznaniu w dniu 11 lutego 2015 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa Banku (...) Spółki Akcyjnej w W.

przeciwko W. S., (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w M.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanych

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 24 czerwca 2014 r., sygn. akt II C 277/14,

1. oddala apelację;

2. zasądza solidarnie od pozwanych na rzecz powódki 5.400 (pięć tysięcy czterysta) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt I ACa 840/14

UZASADNIENIE

(...) Bank (...) Spółka Akcyjna w W. domagał się zasądzenia solidarnie od pozwanych (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w M., W. S. i G. S. na swoją rzecz kwoty 503.403,65 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 12 września 2013 roku oraz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu wskazano, że dochodzona kwota jest wynikiem braku spłaty przez pozwanych kredytu obrotowego w rachunku bieżącym, jakiego powód udzielił pozwanej spółce 21 listopada 2008 roku z przeznaczeniem na finansowanie bieżących potrzeb prowadzonej działalności gospodarczej, na okres od 21 listopada 2008 roku do 23

października 2009 roku do kwoty 360.000,00 złotych i wypełnienia złożonego jako zabezpieczenie weksła własnego in blanco, z klauzulą bez protestu, wystawionego przez kredytobiorcę, poręczonego przez G. i W. S..

Na 29 sierpnia 2013 roku zadłużenie pozwanej wynosiło 503.403,65 złotych. Powódka w 29 sierpnia 2013 r. wypełniła wystawiony przez (...) sp. z o.o. weksel własny in blanco zgodnie z deklaracją wekslową na kwotę 503.403,65 złotych, oznaczając termin płatności na 11 września 2013 roku.

Pomimo powiadomienia pozwanych o wypełnieniu weksla i wezwaniu ich do jego wykupu do 11 września 2013 roku, żaden pozwany weksla nie wykupił.

Jako podstawę odpowiedzialności bank wskazał art. 32 prawa wekslowego, a zapłaty odsetek art. 48 prawa wekslowego.

Nakazem zapłaty z 22 stycznia 2014 roku wydanym w postępowaniu nakazowym Sąd Okręgowy w Katowicach zasądził od (...) sp. z o.o. z siedzibą w M., W. S. i G. S. solidarnie na rzecz (...) SA kwotę 503.403,65 złotych z odsetkami od 12 września 2013 roku oraz 13.510 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

Zarzuty od nakazu zapłaty wnieśli pozwani, zaskarżyli go w całości, oraz domagali się jego uchylecia i oddalenia powództwa.

Powołali się na trzyletnie przedawnienie roszczenia, będącego podstawą wydania nakazu zapłaty, który to termin upłynął 10 października 2012 roku.

Nadto nie doszło do przedstawienia weksla do zapłaty.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy uchylił nakaz zapłaty Sądu Okręgowego w Katowicach z dnia 22 stycznia 2014 r. sygn. akt II Nc 17/14 w części dotyczącej odsetek ustawowych od kwoty 503.403,65 zł od dnia 12 września 2013 r. i w tym zakresie powództwo oddalił, w pozostałej części nakaz zapłaty utrzymał w mocy.

Sąd oparł wyrok na ustaleniach:

W dniu 21 listopada 2008 roku pomiędzy powodem a pozwaną (...) spółką z o.o. w M. doszło do zawarcia umowy kredytowej numer (...) w rachunku bieżącym, której przedmiotem było udzielenie kredytobiorcy kredytu obrotowego do kwoty 360.000,00 złotych w walucie polskiej w rachunku bieżącym numer (...), z przeznaczeniem na finansowanie bieżących potrzeb działalności gospodarczej na okres od dnia 21 listopada 2008 roku do dnia 23 października 2009 roku. Kredyt miał charakter odnawialnego, co polegało na tym, że każdy wpływ na rachunek zmniejszał zadłużenie powodując automatycznie zwiększenie dostępnej kwoty kredytu o kwotę dokonanej spłaty, a środki pieniężne w ramach przyznanego kredytu mogły być wielokrotnie wykorzystywane przez kredytobiorcę, aż do terminu całkowitej jego spłaty. Zabezpieczeniem spłaty kredytu wraz z odsetkami i innymi należnościami ubocznymi był weksel własny in blanco z klauzulą „bez protestu” z wystawienia kredytobiorcy wraz z deklaracją wekslową, poręczony przez G. S. i W. S., a także nieodwołalne pełnomocnictwo udzielone powódce do dysponowania rachunkiem bankowym. Zgodnie z deklaracją wekslową w razie niespłacenia kredytu w terminie i nie uiszczenia jakiejkolwiek należności wymagalnej i płatnej zgodnie z warunkami umowy, powód miał prawo wypełnić weksel na sumę odpowiadającą zadłużeniu łącznie z odsetkami, prowizją i kosztami oraz weksel ten opatrzyć datą płatności według swego uznania, zawiadamiając pozwanych listem poleconym, który powinien zostać im wysłany przynajmniej na 7 dni przed terminem płatności. Jako miejsce płatności weksla wskazano (...) w K..

W dniu 31 sierpnia 2010 roku pozwany zawarł z (...) S.A ugodę w sprawie restrukturyzacji i ustalenia warunków i terminu spłaty wymagalnego zadłużenia. Strony ustaliły, że na dzień 31 sierpnia 2010 roku kwota zadłużenia wobec banku wynosiła łącznie 385.178,17 złotych, w tym kapitał wymagalny w kwocie 344.241,18 złotych oraz odsetki w kwocie 40.936,99 złotych. Jednocześnie na podstawie § (...) ugody strony przewidziały karencję w spłacie zaległego kapitału do dnia 31 marca 2011 roku, ustalając ostateczny termin spłaty zadłużenia na dzień 28 lutego 2014 roku. Powód w §(...) ugody zastrzegł sobie, że w przypadku nie wywiązania się dłużnika z któregokolwiek z warunków ugody,

będzie uprawniony do odstąpienia od tej umowy i żądania natychmiastowej zapłaty należności w pełnej wysokości tj. w kwocie 385.178,17 złotych pomniejszonej o wpłaty dokonane przez dłużnika w okresie obowiązywania umowy. Strony uzgodniły dodatkowy sposób zabezpieczenia umowy kredytowej (poza wskazanymi w umowie kredytowej z dnia 21 listopada 2008 roku) przez ustanowienie zastawu na zapasach znajdujących się w magazynie pozwanej spółki na ul. (...) w M. o wartości 600.000 złotych (umowa zastawu rejestrowego zawarta w dniu 30 września 2010 roku). Kredytobiorca i poręczyciele poddali się egzekucji do kwoty 540.000,00 złotych na rzecz funduszu sekurytyzacyjnego, który nabędzie wierzytelność od Banku, a także spółka poddała się egzekucji do kwoty 540.000,00 złotych w przypadku powstania długu na skutek nie wywiązania się z zobowiązań wynikających z umowy kredytowej wraz z późniejszymi zmianami i zawarła do niej umowę ugody z dnia 31 sierpnia 2010 roku, zaś G. S. i W. S. poddali się egzekucji do kwoty 540.000,00 złotych w przypadku nieuregulowania przez nich zobowiązań z tytułu poręczonego przez nich weksla wystawionego przez (...) sp. z o.o., stanowiącego zabezpieczenie umowy kredytowej.

Po upływie ustalonego ugodą okresu karencji, tj. po 31 marca 2011 roku pozwana spółka z o.o. nie dokonała żadnej spłaty zadłużenia z umowy kredytowej, w związku z czym pismem z 5 lipca 2011 roku bank z powodu niedotrzymania przez spółkę warunków spłaty zadłużenia na podstawie § (...)ugody zawartej do umowy kredytu z dnia 21 listopada 2008 roku, odstąpił od ugody i wezwał stronę pozwaną do natychmiastowej spłaty całości wymagalnego zobowiązania, które na dzień 5 lipca 2011 roku stanowiło kwotę 341.971,87 złotych, a składał się na nią kapitał w wysokości 336.008,04 złotych i odsetki karne w wysokości 5.963,83 złotych.

Pomimo wezwania do zapłaty pozwana nie uiszcila na rzecz powodowego banku zaległego zobowiązania. Na dzień 29 sierpnia 2013 roku zgodnie z wyciągiem wskazującym stan zadłużenia w spłacie kredytu zadłużenie strony pozwanej wynosiło 503.403,65 złotych.

W dniu 29 sierpnia 2013 roku powód wypełnił wystawiony przez pozwaną spółkę weksel własny in blanco z klauzulą bez protestu, wystawiony na zabezpieczenie spłaty kredytu, oznaczając jednocześnie termin płatności weksla na dzień 11 września 2013 roku. Pismami z 29 sierpnia 2013 roku wysłanymi stosownie do deklaracji wekslowej listami poleconymi na co najmniej 7 dni przed dniem płatności weksla, powód poinformował pozwanych o wypełnieniu weksla i wezwał ich do jego wykupu, wskazując jednocześnie, że miejscem zapoznania się z wekslem, jest siedziba Banku (...) S.A w W. Departament (...), ul. (...). Wskazany termin płatności weksla upłynął bezskutecznie, gdyż żaden z dłużników nie wykupił weksla.

Sąd nie dopuścił natomiast wnioskowanego przez pozwanych dowodu z przesłuchania stron na okoliczność „intencji”, jakie miały towarzyszyć zawarciu ugody, gdyż nie miało to znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy i prowadziłyby jedynie do przedłużenia postępowania. Zgodnie bowiem z przepisem art. 65 k.c. wykładnia umów dokonywana jest na trzech poziomach; pierwszy wyznaczany jest przez dosłowne brzmienie umowy, drugi zdeterminowany jest przez treść odczytywaną przy zastosowaniu reguł interpretacyjnych wyrażonych w art. 65 § 1 k.c., trzeci polega na ustaleniu znaczenia oświadczeń woli przez odwołanie do zgodnego zamiaru i celu umowy (art. 65 § 2 k.c.), przy czym w myśl jednej z podstawowych zasad wykładni - dokonywana jest ona tylko w wypadku istnienia wątpliwości, a sytuacja taka w niniejszym wypadku nie zachodziła.

W ocenie Sądu Okręgowego powództwo jest zasadne, zgodnie z przepisem art. 17 prawa wekslowego pozwani mogli podnieść zarzuty związane z czynnością prawną będącą podstawą wręczenia weksla czyli tzw. stosunkiem podstawowym i powoływać się na podstawy faktyczne i prawne wynikające z łączącego je stosunku prawnego, który jest źródłem dochodzonego przez powódkę roszczenia cywilnoprawnego. Nie było sporu między stronami co do okoliczności, że weksel został wystawiony przez pozwaną spółkę i poręczony przez pozwanych jako weksel in blanco dla zabezpieczenia udzielonego przez powodowy bank spółce (...) kredytu obrotowego. Zgodnie z przepisem art. 69 ust 1 ustawy z 29 sierpnia 1997 r. prawo bankowe (Dz. U 2012, poz. 1376 t.j.) przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu.

Pozwani nie kwestionowali, że należność nie została spłacona, a jedynie powoływali się na zarzut przedawnienia, który według Sądu nie jest trafny. W myśl art. 123 § 1 k.c. bieg przedawnienia przerywa się nie tylko przez każdą czynność przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym, przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia i przez wszczęcie mediacji ale także przez uznanie roszczenia przez osobę, przeciwko której roszczenie przysługuje. W tym zakresie pozwani podnieśli zarzut, iż wprawdzie w dniu 31 sierpnia 2010 roku zawarli z bankiem umowę ugody, jednakże nie miała ona charakteru nowacji, a tym samym nie doszło do przerwania biegu przedawnienia.

W doktrynie przerwanie biegu przedawnienia wskutek aktywności osoby, przeciwko której roszczenie przysługuje może przybierać postać uznania właściwego i uznania niewłaściwego. W każdym razie jest to tego rodzaju aktywność dłużnika, która - z jednej strony - stanowi potwierdzenie długu a więc i dowód jego istnienia, a z drugiej strony rodzi po stronie wierzyciela uzasadnione oczekiwanie na dobrowolne spełnienie świadczenia, co z kolei usprawiedliwia jego bezczynność.

Przy uznaniu niewłaściwym uznanie długu jest oświadczeniem wiedzy zaliczanym do czynów zgodnych z prawem, przy czym nie towarzyszy mu zamiar ani nawet świadomość wywołania skutków prawnych, zaś przerwanie biegu przedawnienia następuje z mocy ustawy. Bezpośrednią przyczyną zawarcia umowy ugody w dniu 31 sierpnia 2010 roku dotyczącej restrukturyzacji i ustalenia warunków i terminu spłaty wymagalnego zadłużenia z tytułu umowy kredytowej numer (...), było właśnie istnienie po stronie pozwanej spółki zobowiązania wynikającego z tytułu wskazanej umowy kredytowej, którego pozwana nie spłacała. Wbrew twierdzeniom pozwanych na dokonanie uznania właściwego wskazuje treść §(...) ugody, w którym dłużnik jednoznacznie oświadczył, iż należność wobec powodowego banku wyliczona na dzień zawarcia ugody jest bezsporna i wymagalna oraz, że przysługuje bankowi w pełnej wysokości. Dodatkowo spółka podpisała oświadczenie o poddaniu się egzekucji do kwoty 540.00,00 złotych na wypadek nie uiszczenia zobowiązania z tytułu umowy kredytowej. Oświadczenia te są tak jednoznaczne i czytelne, iż nie budzą żadnych wątpliwości interpretacyjnych i pozwalają na przyjęcie, że zarząd spółki dokonał uznania długu, co automatycznie w świetle treści art. 123 § 1 pkt. 2 k.c. powodowało, że roszczenie banku nie uległo przedawnieniu w dacie na jaką powołuje się strona pozwana czyli w dniu 23 października 2012 roku.

Nie miało także dla przerwania biegu terminu przedawnienia znaczenia późniejsze odstąpienie od ugody przez bank. Możliwość taka została przewidziana bowiem w ugodzie, w wypadku nie wywiązywania się dłużnika z któregośkolwiek z warunków ugody dotyczącego spłaty należności określonego w postanowieniach z § (...), a bank był wówczas uprawniony do odstąpienia od ugody i żądania należności w kwocie określonej w uznaniu długu z odsetkami karnymi liczonymi wg. zmiennej stopy procentowej (§ (...) ugody). Postanowienie takie w myśl zasady swobody umów określonej w art. 353⁽¹⁾ k.c. było dopuszczalne i oznaczało jedynie odstąpienie od postanowień związanych z modyfikacją terminu spłaty zobowiązania, przez przesunięcie go do 31 stycznia 2011 r. oraz rozłożenie należności na raty. Powód korzystając z tego uprawnienia, w związku z brakiem wpłat wynikających z ugody, odstąpił od niej w tym zakresie pismem z dn. 5 lipca 2011 r., co spowodowało wymagalność całej wierzytelności z tytułu udzielonego kredytu wraz z należnościami ubocznymi.

Wypełnienie weksla stanowiącego zabezpieczenie spłaty kredytu zaciągniętego przez pozwaną spółkę w (...) nastąpiło przed upływem terminu przedawnienia zabezpieczonego roszczenia.

Podstawą wystąpienia z roszczeniem o zapłatę przeciwko G. S. i W. S. (1) był przepis art. 47 prawa wekslowego, który statuuje, że kto weksel wystawił, przyjął, indosował lub zań poręczył, odpowiada wobec posiadacza solidarnie. Natomiast art. 32 prawa wekslowego stanowi, iż poręczyciel odpowiada jak ten, za kogo poręczył, zaś jego zobowiązanie jest ważne, chociażby nawet zobowiązanie, za które poręcza było nieważne z jakiegokolwiek przyczyny, z wyjątkiem wady formalnej weksla. Poręczyciel może także przeciwko wierzycielowi wekslowemu podnosić zarzuty z art. 17 prawa wekslowego, w tym zarzuty subiektywne oparte na stosunkach osobistych osoby, za którą poręczył. Na tej właśnie podstawie pozwani powoływali się identycznie jak spółka na zarzut przedawnienia roszczenia ze stosunku

podstawowego, który jest bezskuteczny. Nie były także trafne twierdzenia pozwanych jakoby wystawienie weksła nastąpiło przed upływem terminu spłaty zadłużenia z tytułu umowy kredytowej określonym w ugodzie na 28 lutego 2014 r. Pozwani podnosząc ten argument pominęli okoliczność, o jakiej była już mowa wyżej, że strona powodowa z uwagi na niewywiązanie się z warunków ugody (brak spłaty zobowiązania kredytowego po upływie określonego ugodą okresu karencji, tj. po dacie 31 marca 2011 roku), odstąpiła od ugody pismem z 5 lipca 2011 roku, co otworzyło możliwość podjęcia wobec dłużnika czynności mających na celu wyegzekwowanie należnej mu wierzytelności (§ (...) ugody), w tym przymusowego wyegzekwowania należności bez konieczności uprzedniego wzywania go do zapłaty (§ (...)).

Za uzasadniony uznał Sąd Okręgowy zarzut nieprawidłowego przedstawienia pozwanym weksła do zapłaty, co jednakże nie zwalnia wystawcy weksła ani poręczycieli z jego zapłaty. Gdyby bowiem pozwani rzeczywiście chcieli spełnić zobowiązanie wekslowe, a przeszkodą dla nich było niezachowanie wymogów związanych z przedstawieniem weksła do wykupu, to w świetle art. 42 prawa wekslowego mogli złożyć sumę wekslową do depozytu sądu miejsca płatności weksła na koszt i niebezpieczeństwo posiadacza, czego nie uczynili.

Dlatego pozwani solidarnie powinni zapłacić na rzecz powoda dochodzoną z tytułu weksła kwotę 503.404,00 złotych i w tym zakresie nakaz zapłaty z 22 stycznia 2014 r. Sąd Okręgowy utrzymał w mocy. Ponieważ konsekwencją nieprzedstawienia weksła do zapłaty jest brak możliwości dochodzenia odsetek, w tej części nakaz zapłaty Sąd uchylił i powództwo oddalił.

Podstawą rozstrzygnięcia o kosztach procesu był przepis art. 98 § 1 k.p.c.

Wyrok w części utrzymującej w mocy nakaz zapłaty zaskarżyli apelacją pozwani, którzy zarzucając naruszenie art. 395 § 2 k.c., błędną ocenę prawną ustalonego w sprawie materiału dowodowego, naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. przez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, domagają się zmiany wyroku przez oddalenie powództwa w pozostałej części ewentualnie jego uchylenia w zaskarżonej części i przekazania sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, zasądzenia od powódki na rzecz pozwanych solidarnie kosztów postępowania sądowego, w tym kosztów zastępstwa radcowskiego według norm przepisanych, przy uwzględnieniu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny ustalił i zważył, co następuje:

Apelacja jest bezzasadna.

Ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy są prawidłowe, a jako takie Sąd Apelacyjny je podziela i przyjmuje za swe własne.

Umowa ugody zawarta między stronami 31 sierpnia 2010 roku dotycząca restrukturyzacji i ustalenia warunków i terminu spłaty wymagalnego zadłużenia pozwanych (§ (...) doprecyzowuje, że chodzi o restrukturyzację przez zmianę warunków spłaty), w § (...) umowy zastrzega umowne prawo odstąpienia na rzecz powodowego Banku w przypadku nie wywiązania się dłużnika z warunków ugody i prawo żądania natychmiastowej zapłaty wierzytelności w pełnej wysokości określonej w § (...). W § (...) strony postanowiły, że wobec tego, iż w umowie chodzi jedynie o restrukturyzację długu, w mocy pozostają wszelkie dotychczasowe zabezpieczenia, zaś § (...) rozszerzono zakres zabezpieczenia przez zobowiązanie ustanowienia zastawu rejestrowego. Nie ulega zatem wątpliwości, że przedmiotem ugody nie były wzajemne ustępstwa w zakresie istnienia zadłużenia i jego wysokości, lecz rozłożenie zadłużenia na raty i terminy ich spłaty oraz wzmocnienie pozycji wierzyciela na wypadek braku realizacji spłaty zgodnie z ugodą.

Prawidłowo argumentuje Sąd Okręgowy, że w ramach swobody umów wyrażonej w art. 353¹ k.c. strony mogą w sposób odmienny określić skutki odstąpienia od umowy, nie wyrażone w art. 395 § 2 k.c.

W konsekwencji zarzut naruszenia art. 395 § 2 k.c. uznać należy za nietrafny. Strony ograniczyły bowiem skutki odstąpienia do części ugody, a mianowicie do natychmiastowej wymagalności wierzytelności (k. 262).

Taka interpretacja zawartej umowy posiada oparcie zarówno w jej treści, jak w faktach, które ją potwierdzają. Mianowicie rozszerzając zakres zabezpieczenia poprzez obowiązek ustanowienia zastawu rejestrowego, składając oświadczenia o poddaniu się egzekucji do kwoty 540.000 zł, strona pozwana w odniesieniu do łączącej strony umowy kredytowej i oświadczeń zawartych w umowie ugody, zobowiązania w zakresie zabezpieczeń podtrzymała, a w odniesieniu do dodatkowych je wykonała. Nie sposób więc uznać, że odstąpienie od ugody dotyczyło całej umowy, gdyż z pewnością tych zagadnień jako warunków spełnionych oświadczenie o odstąpieniu nie objęło, dotyczyło bowiem tylko warunku, który nie został spełniony.

Wskazana umowa ugody zawierała jednoznaczne oświadczenie o uznaniu długu, Także czynności związane z ustanowieniem zastawu rejestrowego oraz złożeniem oświadczeń o poddaniu się egzekucji, które miały miejsce w okresie przed upływem terminu przedawnienia, stanowią o dostatecznej podstawie do przyjęcia uznania właściwego.

Z powyższych względów zarówno zarzut naruszenia art. 233 § 1 kpc, jak i art. 395 § 2 kc nie znajdują potwierdzenia.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny na mocy art. 385 kpc orzekł jak w sentencji.

Rozstrzygnięcie o kosztach uzasadnia art. 98 kpc w zw. z art. 108 1 kpc.